

Urząd Miejski w Łomiankach

<https://lomianki.pl/pl/aktualnosci/3116,Sprostowanie.html>
03.07.2024, 03:27

Sprostowanie

W związku z rozpowszechnianiem kłamliwych i zmanipulowanych informacji na temat rzekomego „skazania” przez sąd Piotra Rusieckiego i Tadeusza Krysteckiego, warto wyjaśnić kilka kwestii o przyczynach i powodach pozwu i sporu sądowego, który były burmistrz Pszczółkowski nam wytoczył. Zarzuca się nam nieprawdę i „wprowadzanie wymiaru sprawiedliwości przez 8 lat w błąd”, co jest oczywistym kłamstwem i niewybredną propagandą przedwyborczą opozycji.

Sprostowanie

W związku z rozpowszechnianiem kłamliwych i zmanipulowanych informacji na temat rzekomego „skazania” przez sąd Piotra Rusieckiego i Tadeusza Krysteckiego, warto wyjaśnić kilka kwestii o przyczynach i powodach pozwu i sporu sądowego, który były burmistrz Pszczółkowski nam wytoczył. Zarzuca się nam nieprawdę i „wprowadzanie wymiaru sprawiedliwości przez 8 lat w błąd”, co jest oczywistym kłamstwem i niewybredną propagandą przedwyborczą opozycji.



*Tadeusz Krystecki,
Przewodniczący Rady Miejskiej*



*Piotr Rusiecki,
Wiceburmistrz Łomianek*

2 grudnia 2010 r. w gazecie „Twoje Łomianki” ukazał się artykuł "Grunt pod specjalnym nadzorem". W artykule poruszyliśmy temat zdjęcia przez byłego burmistrza Wiesława Pszczółkowskiego hipoteki kaucyjnej na rzecz Gminy Łomianki w wysokości 2 mln zł (ustanowionej 11.07.2005 r.) na nieruchomości przy ul. Fabrycznej (dziś oś. Ronson). Hipoteka ta była zabezpieczeniem wykonanym przez burmistrza Łucjana Sokołowskiego na budowę „pod klucz” mieszkań dla gminy o powierzchni 1080 m² w zamian za przekazany w 1994 r. grunt o pow. ponad 3 ha dla firmy Galmar.

25 czerwca 2008 r. burmistrz Pszczółkowski zgodził się na wykreślenie ww. hipoteki kaucyjnej w zamian za wpłatę 2,5 mln zł gotówki na konto gminy. Działanie byłego burmistrza wydawałoby się korzystne, bo zwiększono zabezpieczenie gminy o 0,5 mln zł. Nie wiadomo natomiast, skąd wzięła się pierwotna kwota 2 mln, a późniejsza 2,5 mln zł.

Wykonana w marcu 2015 r wycena (7 lat po transakcji) rzeczoznawcy majątkowego określiła wartość nakładów jakie trzeba ponieść na budowę mieszkań pod klucz na rok 2008 na kwotę 3.004.762 zł plus VAT, co w sumie daje kwotę ok. 3,7 mln zł. I na tyle w naszej ocenie powinno być wykonane zabezpieczenie. W artykule z 2010 r. szacowaliśmy to zabezpieczenie na kwotę ok. 4 mln zł. Niestety nie wiadomo, dlaczego nikt nie zrobił takiej wy ceny w 2008 roku, w momencie tej transakcji?

W ślad za decyzją byłego burmistrza Pszczółkowskiego o wykreśleniu hipoteki z gruntu firmy Galmar w dniu 3 lipca 2008 r., firma ta podpisała przedwstępną umowę sprzedaży gruntu (kiedyś gminnego) firmie Ronson za ponad 22 mln zł, ostatecznie sfinalizowaną aktem notarialnym 16.09.2008 r. W wyniku tej transakcji firma Galmar otrzymała ponad 22 mln zł (brutto) a Gmina Łomianki dalej nie ma ani mieszkań, ani gruntu przekazanego w 1994 r. Kwota 2,5 mln zł nie wystarcza na budowę tych mieszkań.



Sąd uznał, że były burmistrz miał prawo na zdjęcie hipoteki, choć nie wskazał podstawy prawnej, z czym nie zgadzamy się do dzisiaj i tylko o to trwał spór sądowy. Decyzję o wykreśleniu hipoteki burmistrz Pszczółkowski podjął bez powiadomienia Rady Miejskiej. Tymczasem sprawy majątkowe - zgodnie z art. 18 ust 2 pkt 9 ustawy o samorządzie gminnym - należą do wyłącznej kompetencji Rady Gminy.

W 2010 roku, będąc radnymi, występowaliśmy w obronie majątku Gminy. Dzisiaj opozycja, szafując inwektywą „kłamcy”, świadomie przemilcza fakt, iż nie chodziło tu o spory prywatne czy szeroko pojętą walkę o władzę, a właśnie o obronę majątku gminnego - naszego wspólnego dobra.

Warto dodać, że nasz artykuł z 2010 r. poruszał także bulwersujący temat wyrzucenia zimą dwóch

rodzin z małymi dziećmi z zamieszkiwanych budynków; niestety, do tego ani sąd, ani pan Pszczółkowski się nie ustosunkowali.

Sąd zgodnie z art. 60 paragraf 2 i 7 kk odstąpił od wymierzenia kary i jedynie zasądził kwotę po 150 zł na rzecz powoda i nieznaczne opłaty sądowe. Sąd uznał również, że nawet nie musimy przeproszać Wiesława Pszczółkowskiego na łamach prasy, o co ten wnosił.

W tej sprawie należałoby wyjaśnić związek Marii Pszczółkowskiej, żony byłego burmistrza, z pełnionymi przez nią funkcjami w sądzie, którą nie raz tam spotykaliśmy. Jak sama o sobie pisze: "... jestem pracownikiem samorządowym z 28-letnim doświadczeniem, osobą zaufania publicznego z tytułu bycia wieloletnim kuratorem społecznym w Kuratorskiej Służbie Sądowej oraz sędzią ludowym w Sądzie Rejonowym od 16 lat."

Dziś, gdybyśmy byli w tej sytuacji z 2010 roku, bez wahania opisalibyśmy jeszcze raz tę sprawę, bo działaliśmy w interesie publicznym!

Tadeusz Krystecki - Przewodniczący RM
Piotr Rusiecki - Zastępca Burmistrza Łomianek

16.07.2018 r.

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)